Nr. 42. Lwów, środa 27. października 1920. Rok I.

Kolekcja Emila Kornasia

Wojewódzka Biblioteka Publiczna CZYTELNIA w Opolu

Wychodzi codziennie
oprócz niedziel i świąt o godzinie 7-ej wieczorem.

Redaguje Komitet redakcyjny. — Redakcja i Adm. Długosza 5.

Zgodna ratyfikacja preliminarjów pokojowych

Rząd polski wysłał 25. bm. depeszę iskrową do Moskwy pod adresem ministra spraw zagranicznych Cziczerina z zawiadomieniem o ratyfikacji traktatu preliminarnego w Rydze.

* * *

Pod adresem polskiej delegacji pokojowej w Rydze nadeszło zawiadomienie podpisane przez Cziczerina z doniesieniem, że centralny komitet wykonawczy sowjetów ratyfikował preliminarja pokojowe. Równocześnie Cziczerin proponuje, aby wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpiła w dniu 2. listopada br. w Libawie. Na zakończenie Cziczerin w imieniu Rosji sowieckiej wyraża radość, z powodu nawiązania sąsiedzkich stosunków pokojowych z Polską.

Ukraina sow. ratyfikowała preliminarja pokoj. z Polską!

Warunki preliminarza pokojowego między Polską a Ukrainą sowiecką ratyfikował centralny komitet wykonawczy Ukrainy sowieckiej, wybrany przez 4 kongres sowietów ukraińskich. Posiedzenie otworzył przewodniczący centralnego komitetu wykonawczego Piotrowskij, referentem sprawy traktatu ryskiego był przewodniczący komitetu rad ludowych a jednocześnie komisarz dla spraw zagranicznych Rakowskij, wyjaśnień w sprawie przebiegu rokowań udzielał Manuilski. W dyskusji, która się wywiązała uczestniczyli przedstawiciele partji komunistycznej centralnego komitetu wykonawczego oraz członkowie opozycji. Mowcy przemawiający za traktatem pokojowym wyrażali zdanie, że dalsze prowadzenie wojny byłoby największą zbrodnią przeciw interesom robotników i włościan. Przemówienie końcowe wygłosił Manuilski i Rakowski, poczem układ dotyczący preliminarjów pokojowych i rozejmu przyjęto jednogłośnie.

Rozejm między Petlurą a bolszewikami.

Rząd polski otrzymał oficjalną wiadomość o zawarciu rozejmu między Petlurą a bolszewikami.

Sowiety ratyfikowały traktat z Finlandją.

Centralny Komitet wykonawczy ratyfikował dn. 23. bm. traktat pokojowy z Finlandją.

Czesi obawiają się przystąpienia Polski do „małej Ententy".

Z Paryża donoszą: Take Jonescu wyjechał do Pragi. Przybędzie tam 27. bm., by zyskać Czechosłowację dla idei przystąpienia Polski do małej Ententy, która ma otrzymać w Lidze Narodów jednego wspólnego przedstawiciela. Take Jonescu napotkał w Pradze na trudności, bo Czesi obawiają się, że Polska wysunie natychmiast na pierwszy plan sprawę cieszyńską.

Rada ambasadorów przyjęła do wiadomości odmowę Polski.

Konferencja ambasadorów przyjęła do wiadomości odmowną odpowiedź Rządu polskiego w sprawie podpisania konwencji gdańskiej i poleciła komisji znawców szukać takiego rozwiązania sprawy, któreby odpowiadało p stanowieniom traktatu pokojowego.

Nowy projekt konwencji gdańskiej.

Z Paryża donoszą: Rada ambasadorów państw sprzymierzonych odbyła wczoraj i dziś posiedzenie, aby wskutek odmowy ze strony Paderewskiego podpisania konwencji polsko-gdańskiej, wypracowanej przez radę ambasadorów, wypracować nowy projekt umowy między Gdańskiem a Polską.

Delegacja gdańska zerwała rokowania z Polską.

Delegacja gdańska odmówiła udziału w drugiem posiedzeniu z delegacją polską. Posiedzenie to miało się odbyć dnia 24. b. m.

W ten sposób Niemcy gdańscy zerwali rokowania.

Ponadto delegaci gdańscy oświadczyli, że za jedynie możliwy do przyjęcia uważają projekt opracowany przez konferencję ambasadorów.

Wobec nowowytworzonej sytuacji mieli się zebrać dnia 25, b. m. celem określenia swego stanowiska.

Wzmocnienie wojsk okupacyjnych na Górnym Śląsku.

Do Bytomia przywieziono 23 bm. 15 tanków francuskich, co wywołało wielką senzację. Także do innych miast nadeszły tanki, które mają stanowić wzmocnienie wojsk okupacyjnych.

Prasa francuska za Unją Litwy z Polską.

W ostatnich dniach zaczyna w prasie francuskiej przeważać zdanie, że gdyby Litwa zechciała, zachowując swą autonomję, złączyć się z Polską, byłoby to najlepszą rękojmią pokoju Europy środkowej, gdyż Litwa przestałaby wówczas być terenem intryg niemiecko-bolszewickich.

Nowa niemiecka ustawa wojskowa.

Rząd niemiecki opracował nową ustawę wojskową, odpowiadającą warunkom traktatu wersalskiego. Armia niemiecka w myśl tej ustawy liczyć ma 100.000 ludzi, w czem ma się mieścić 21 pułków piechoty, 18 pułków jazdy i 7 pułków artylerji złączonych w 7 dywizji piechoty z 3 dywizjami jazdy. Każda dywizja piechoty mieć będzie po 1 bataljonie wojsk pomocniczych. Marynarka wojenna liczyć będzie 6 statków liniowych, 6 małych krążowników, 12 torpedowców i 12 kontrtorpedowców. Żołnierze przyjmowani za kontraktem wstępować będą do służby na lat 12.

Pocieszają się, jak mogą.

Bolszewicka „Prawda" pisze, że pokój zawarty w Rydze jest wielkiem zwycięstwem dyplomacji Rosji. Rezultat osiągnięty przez Rosję w Rydze jest większy niż ten, który Rosja ofiarowywała Polsce w kwietniu br. Obecny pokój nie daje wprawdzie połączenia bezpośredniego Rosji z Niemcami, jest to jednak rzecz małej wagi, bo teraz pierwszym obowiązkiem rządu sowieckiego jest skończyć z Wranglem.

Tak samo bolszewickie „Izwiestja" donoszą, że ratyfikacja traktatu pokojowego z Polską i zwycięstwo nad Semenowem ustaliły granice Rosji sowieckiej na wschodzie i zachodzie.

Towarzystwo Szkoły Ludowej w Jabłonkowie.

Z Jabłonkowa donoszą: Zawiązano tu pierwsze Towarzystwo Szkoły Ludowej. Towarzystwo rozwija żywą działalność przy poparciu duchowieństwa miejscowego. Ludność zapisuje się tłumnie. Zarząd położył sobie za zadanie zbudować w Jabłonkowie dom ludowy, gdzieby się mieściły wszystkie instytucje, których zadaniem jest budzenie ducha narodowego wśród ludu.

Obszar i ludność Polski.

Profesor Romer przedłożył w Rydze następujący referat:

Dotychczasowy obszar Polski w granicach t. zw. linji Curzona mierzy około 251.300 klm. kw. i 23,882.000 ludności.

W skład tego obszaru wchodzi b. Król. Kongresowe bez części gub. Suwalskiej poza linją Focha, t. zw. okręg Białostocki, tj. dawne powiaty Białostocki, Bielski i Sokulski z cząstkami powiatów sąsiednich, Galicja z częścią, przyznaną Polsce, Śląska Cieszyńskiego i Orawy, jakoteż te części b. zaboru Pruskiego, które zostały traktatem wersalskim do Polski bezpośrednio przyłączone.

Stosunki wyznaniowe i narodowościowe Polski w powyższych granicach podaje następujące zestawienie:

Rzymsko-kat. wyznania jest więcej jak połowa (66·82); ewangelicy stanowią ponad 5 procent; prawosławni ponad 2 proc.; żydzi 11 i pół proc.; unici ponad 14 proc.

Polacy posiadają ogromną większość, bo 70 i pół procent; Ukraińców i Rosjan jest ponad 15 proc.; Niemców 6 proc.; Żydów blisko 7 proc.; unitów pół proc.

Obszary odstąpione Polsce względnie odłączone od Rosji w preliminarjach ryskich mierzą 135.319 km. kw., a liczą 4,024.345 ludności. Podczas gdy gęstość zaludnienia w dotychczasowej Polsce wynosi 95 ludzi na km. kw., to w obszarach przyłączonych gęstość ta wynosi tylko niespełna 30 na km. kw., a na całym obszarze Polski, powiększonym przez obszary odłączone teraz od Rosji, wynosi niespełna 73 ludzi na km. kw.

W obszarach odłączonych od Rosji należy wyróżnić:

a) terytorja dawnego W. Ks. Litewskiego, ostatnio pozostające pod polskim zarządem Ziem wsch.;

b) obszary Wołynia.

Z obszarów t. zw. Ziem wschodnich przyłączono teraz do Polski cały okręg Wileński, prawie cały okręg Brzesko-Litewski z wyjątkiem prawie całego powiatu ozyrskiego i części pow. Mińskiego i Słockiego z okręgu Mińskiego. Powierzchnia tych obszarów mierzy 95.400 km. kw. i 2.714.340 ludności (gęstość zaludnienia 28 na km. kw.).

Wyznania i narodowości na obszarze Wileńskiego, Brześcia i części Mińskiego odstąpionych Polsce w prelim. ryskich:

Rzymsko-kat. wyznania jest prawie połowa ludności (44 proc.); prawosławni stanowią również wielką część (42 proc.); żydów jest blisko 12 proc; innych wyznań jest zaledwie półtora procent ludności.

Polacy przedstawiają i tutaj pokaźną liczbę (40 proc.); potem liczebnie najsilniejsi są białorusini (32·3 proc.); Litwinów jest ponad 4 proc.; Rosjan 5 i pół proc.; Żydów blisko 10 proc.; t. zw. tutejszych ponad 6 proc.; innych narodowości blisko 2 procent.

Dla obszarów Wołynia, odstąpionych prelim. pokoju przez Rosję, przyjmując zmniejszenie ludności, analogicznie do tego, jakie stwierdził spis ludności, dokonany przez Zarząd ziem wschodnich, otrzymujemy zaludnienie 1,310.000, gęstość zaludnienia 33 na km. kw.

Przyjmując dla obszarów Wołynia klucz wyznaniowy i narodowościowy zapewne gorzej pomyślany: katolicy 17 proc., prawosławni 69 proc., żydzi 12 proc., inni 4 proc. — otrzymujemy dla całego obszaru, odłączonego teraz od Rosji, następujące stosunki wyznaniowe i narodowościowe:

Rzymsko-kat. wyznania byłoby ponad 35 proc., prawosławnych trochę więcej jak połowa ludności (51·2 proc.), żydów blisko 12 procent; innych wyznań blisko 2 procent.

Polaków byłoby w takim razie ponad 32 proc., białorusinów blisko 22 proc., ukraińców 22 i pół proc., rosjan blisko 4 proc., litwinów blisko 3 proc., tutejszych ponad 4 proc., żydów 10 i pół proc., innych narodowości 2 i pół procent.

Polacy stanowią więc na całym przez Rosję odstąpionym obszarze wybitną większość względną szczególniej wybitną w północno-wschodniej części owych terytorjów.

Jest ważne i znamienne, że dzięki słabemu zaludnieniu przyłączonych do Polski kresów wschodnich, jakoteż silnemu rozczłonkowaniu wyznaniowemu tej ludności, jest wpływ jej na cyfrowy udział Polaków w całej Polsce bardzo nieznaczny. Oto stosunki wyznaniowe i narodowościowe w Polsce w granicach (386.619 km. kw., 27,900.000 ludności), wyznaczonych przez traktat wersalski i preliminarja ryskie:

Rzymsko-kat. 62.2 (66.8 procent), unici 12.1 (14.1 procent), prawosławni 9.3 (2.2 procent), żydzi 11.6 (11.7 procent).

Polacy 65.3 (70.8) procent, ukraińcy 16.7 (15.8), białorusini 3.1, rosjanie 0·5, litwini 0.4, tutejsi 0.6, niemcy 5.2 (6.0), żydzi 7.4 (6.8), inni 0.8 (0.6).

W nawiasach podano, z początku już wymieniony, procent ludności Polski w obrębie linji traktatu wersalskiego i linji Curzona.

Odezwa do rodzin poległych obrońców Lwowa.

Straż mogił polskich bohaterów od półtora roku zbiera fundusze na urządzenie cmentarzyka, ale wskutek niezmiernej drożyzny nie można było przystąpić do podstawowych robót, gdyż składki dotychczas zebrane, są zbyt małe w stosunku do projektowanych prac.

Zarząd miasta ma obecnie różne inne pilniejsze wydatki, więc nie może urządzić cmentarzyka, jednak w miarę możności przychodzi nam z pomocą. Straż mogił polskich bohaterów zastanawia się obecnie, wspólnie z delegatami zarządu miasta nad projektami, a chcąc je wykonać, postanowiła zwrócić się do rodzin poległych obrońców Lwowa, ażeby nadal składano datki na urządzenie cmentarzyka.

Czekają nas następujące wydatki:

1. Wymurowanie kaplicy (na ten cel zebraliśmy dotychczas 50.000 marek).

2. Wykończenie teras przy schodach głównych, wybudowanie schodów bocznych i zniwelowanie dróg (na ten cel mamy 10.000 mk.).

3. Wykupno parceli, przez którą poprowadzi się drogę do ulicy Kochanowskiego i osiągnie się nowy, drugi wchód na cmentarz, odległy od przystanku ŁJ. na początku ul. Piotra i Pawła tylko o 350 kroków (od głównej bramy do kaplicy na cmentarzyku jest 900 kroków). Wydział Straży mogił polskich bohaterów wraz z komisją artystyczną uznał konieczność kupna tej parceli i złożono na ten cel następujące datki: p. drowie Aleksandrowiczowie 5.000 mk.; p. dr. Kubik 500 mk.; p. Relsmanowa 500 mk.; p. Wróblewska 1.200 mk.; p. dr. Skałkowski 500 mk.; p. Mazanowska (na 4 sążnie) 480 mk.; p. Nędzowska (na 2 sążnie) 240 mk.; p. Ciszkowa 480 mk.; p. Krygowska 240 mk.; p. Białoskórska 600 mk.

Będzie to ważny nabytek, który pozwoli nadzwyczaj artystycznie urządzić cały cmentarzyk.

4. Ponadto dla wszystkich obrońców Lwowa ustawi się jeden wspólny pomnik w środku cmentarza (zebrano już 10.000 mk.).

5. Przygotowuje się księgę pamiątkową ze szczegółowym spisem poległych wraz z życiorysami, fotografiami i planami cmentarza (na ten cel zebrano już 30.000 mk.).

6. Konieczną jest również studnia na cmentarzyku, na który to cel p. dyrektor Żmudzki ofiarował 20.000 mk.

Cudownie piękne położenie cmentarza i dobry pierwszy plan w rozmieszczeniu grobów wymaga dokończenia tego dzieła sztuki tak dla nas drogiego.

Ponieważ mamy za mało funduszów, wstrzymywaliśmy się z ich wydawaniem.

Niedawno odbyło się na cmentarzyku wspólne zebranie wraz z delegatami magistratu, na którym jednak postanowiono już przystąpić do pracy i w miarę napływania składek wykonywać te projekty kolejno.

Zwracamy się więc z tą odezwą do przyjaciół i krewnych naszych poległych obrońców Lwowa, ażeby podług swego uznania składali datki na jeden z powyższych celów, a także zachęcali znajomych.

Redakcje dzienników lwowskich upraszamy, ażeby zechciały przyjmować te datki.

STRAŻ MOGIŁ POLSKICH BOHATERÓW.

PORADNIK ŻOŁNIERSKI.

W „Gazetce żołnierskiej“ istnieje pod tym tytułem osobna rubryka. W niej udzielamy odpowiedzi i wyjaśnień na pytania, z jakiemi zwraca się do nas żołnierz.

Jeśli masz żołnierzu jakie wątpliwości, lub chcesz się o co zapytać, wyślij list lub kartkę do redakcji „Gazetki żołnierskiej“, a w Gazetce wyczytasz niebawem odpowiedź dla siebie. Adres redakcji: **Lwów, ul. Długosza 5.**

*

S. Żurawski, wachmistrz Dtwa plut. żand. pol. I. Brygady jazdy, poczta pol. 36. Wspomniany Baon zapas. 43 pp. strz. kres. stoi obecnie w Lubartowie.

W przechodzie ulicą Piekarską 25. X. wieczór zgubiono torebkę damską z monogramem E. T. Łaskawy znalazca zechce oddać pamiątkową torebkę z medaljonikiem w kantorze drukarni DOG. Lwów, Leona Sapiehy l. 77. kwotę zaś wewnątrz się znajdującą zatrzyma sobie.

Odznaka honorowa za pobyt na froncie.

Rada Obr. państwa wydała następującą ustawę:

Art. 1. Ustanawia się odznakę honorową dla oficerów (równorzędnych) i szeregowych za czas pobytu na froncie.

Art. 2. Odznaka ta przedstawia się w postaci naszywki na rękawie z galonu srebrnego, wzoru przyjętego dla czapek oficerskich w kształcie kąta prostego z ramionami długości 3 cm. każde.

Art. 3. Naszywkę powyższą umieszcza się na prawym rękawie bluzy o 15 cm. poniżej ramienia kątem do góry.

Art. 4. Prawo do używania tej odznaki mają oficerowie (równorzędni) i szeregowi za czas pobytu na froncie w W. P. po 1. listopada 1918 r. w bezpośredniej styczności bojowej z nieprzyjacielem. Za każde 6 miesięcy pobytu na froncie otrzymuje się prawo do jednej odznaki.

Art. 5. Równe prawo do tej odznaki mają ci wszyscy wojskowi, którzy brali udział w wojnie światowej przed 1. listopada 1918 r., walcząc:

a) w b. Legjonach Polskich,

b) w b. I., II., III. Korpusach Wschodnich,

c) w b. Armji Gen. Hallera i

d) w innych formacjach polskich, uznanych przez przez Rzplitą.

Art. 6. Prawo do używania odznak ustanowionych w art. 1 — 3 dla wojskowych wymienionych w art. 5. ustalą specjalne Komisje, powołane z pomiędzy uczestników właściwych formacji, każda komisja w składzie 5 członków. Komisji takich powinno być 3:

1. dla wojskowych pochodzących z formacji legjonowych,

2. dla wojskowych pochodzących z Korpusów Wschodnich,

3. dla wojskowych pochodzących z innych formacji, uznanych przez Rzplitą, oraz z b. Armji Gen. Hallera.

Art. 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Art. 8. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrowi Spraw Wojskowych.

Z Polski i ze świata.

Konferencja o inwalidach. Otwarto w Brukseli czwartą konferencję międzyaljancką w sprawie inwalidów. Przedstawiciele Francji, Włoch, Portugalji, Serbji i Japonji zdawali sprawy ze stanu opieki nad inwalidami w tych krajach. Gdy przewodniczący M. Brunet, prezes belgijskiej izby deputowanych, odczytał depeszę, zapowiadającą przyjazd delegacji polskiej, całe audytorjum urządziło owację na cześć Polski.

Gdzie największa drożyzna? Wedle statystycznych danych wzrost drożyzny przedstawia się następująco: w Ameryce wzrosła drożyzna o 100 procent. w Anglji i krajach skandynawskich o 13 procent, w Niemczech o 500—1000 procent, w Polsce o 4000 procent, a niektóre artykuły spożywcze jak np. mąka przeszła i wyroby przemysłowe podrożały o 20 000 procent.

Wpisy do politechniki warszawskiej. Wpisy do politechniki warszawskiej rozpoczną się w dniu 15 listopada 1920.

Pożyczka francuska dla Wrangla. Donoszą z Paryża iż francuskie konsorcjum bankowe za zezwoleniem i poręką rządu francuskiego postanowiły użyczyć gen. Wranglowi pożyczki w wysokości 100 miljonów franków.

Nowy kanał. Wisła górna jest już w 70% uregulowana, natomiast średnia jest dotąd ogromnie zaniedbana, a dolna prawie zupełnie nietknięta. Obecnie w województwie kieleckiem rozpoczęto roboty około obwałowywania brzegów Wisły w celu uchronienia od wylewów. Przeprowadzone też są roboty około sieci sztucznych dróg spławnych, z których najważniejszym jest kanał węglowy, prowadzący od Krakowa do rewiru węglowego z ujściami do Wisły pod Sandomierzem. Drugi kanał ma prowadzić do Górnego Śląska, do Łodzi, z odgałęzieniami do Włocławka i Warszawy. Przygotowania są już w toku.

Przykład godny naśladowania. Wiele zakładów przemysłowych w Niemczech zaprowadziło u siebie obecnie bardzo surową dyscyplinę, której przestrzegają najściślej radni z ramienia robotników. W jednej z największych fabryk w Berlinie przybite są w każdej z sal maszynowych następujące zawiadomienia: »Kto przyjdzie bodaj tylko 5 minut po godzinie 8-mej, zostanie bezwzględnie tego samego dnia zaraz wydalony«.

Ze sportu. Przy wczoraj rozegranych zawodach piłką nożną »Cracovii« z klubem sportowym »Bielsko«, »Cracovia« zwyciężyła w stosunku 4:6.

KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

Dezynterja.

Żołnierzom na froncie zastrzykuje lekarz surowicę.

— Panie doktorze — pyta pewien stary żołnierz — poco pan mi to robi?

— To jest przeciw dezynterji.

— Panie doktorze, melduję posłusznie, że to całkiem niepotrzebne. Tyle czasu nie dezynterowałem, to i teraz nie ucieknę.

W podoficerskiej szkole.

Sierżant: Żołnierz wobec nieprzyjaciela powinien okazywać męstwo.

Walek: A czemu, jak ja wzięty do niewoli bolszewiczce chciał pokazać moje męstwo, to pon sieżant dali mi w pysk?

Podpisujcie Polską pożyczkę państw.!

Drukarnia i Introligatornia D. O. G. we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 77. 1837.8032